Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 211 | Środa, 9 września 1942 r | Rok II

Orkan ognia i żelaza nad Stalingradem

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 8 września:

W ciężkich walkach o Noworosyjsk, twierdzę lądową i morską wzięto dotychczas 6758 jeńców wśród niezwykle ciężkich krwawych strat nieprzyjaciela. Oprócz licznego materiału wojennego zdobyto, jak donoszą dotychczasowe meldunki, 14 wozów pancernych, 90 dział wszelkiego rodzaju, 1 pociąg pancerny i kilka statków.

W rejonie Noworosyjska toczą się jeszcze walki z zacięcie broniącymi się formacjami nieprzyjaciela. Samoloty burzące zwalczają w lotach zniżonych kolumny marszowe sowieckie na drodze nadbrzeżnej, na południowy wschód od miasta.

Nad rzeką Terek podczas bezskutecznego kontrataku nieprzyjaciela zniszczono 65 ze 100 sowieckich czołgów. Myśliwcy zestrzelili spośród atakujących nieprzyjacielskich formacyj lotniczych 27 samolotów.

W rejonie twierdzy Stalingradu niemieckie wojska zajęły mimo zażartej przeciwobrony dalsze pozycje wyżynne. Silne formacje samolotów bojowych i samolotów bliskiego wsparcia wspierały walki armii lądowej. Mosty na Wołdze na południe od miasta bombardowano dniem i nocą.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego toczą się tylko lokalne walki.

Na froncie okrążającym Leningrad odparto kilka nieprzyjacielskich ataków częściowo w przeciwnatarciu przy współudziale lotnictwa.

Lotnictwo sowieckie straciło w dniu 6 i 7 września w walkach powietrznych, w których uczestniczyli także myśliwcy włoscy, kroaccy i węgierscy, 125 samolotów, wskutek działania artylerii przeciwlotniczej 40 aparatów, 3 dalsze zniszczono na ziemi. Zaginęło 5 niemieckich samolotów.

W północnej Afryce niemieckie samoloty bojowe osiągnęły celne trafienia w nieprzyjacielskie czołgi, skupienia pojazdów mechanicznych, jak też i na brytyjskie lotniska położone na południe od Aleksandrii w rejonie Suezu.

Podczas nalotów na okupowane obszary zachodnie i podczas pojedyńczych lotów nękających na tereny zachodnich Niemiec zestrzelono 3 brytyjskie samoloty.

Kontynuując walkę z Wielką Brytanią, ubiegłej nocy obrzuciło lotnictwo bombami ciężkiego kalibru ważne pod względem wojennym urządzenia w Anglii wschodniej.

(tp) BERLIN, 8. 9. — Na temat walk na środkowym odcinku frontu wschodniego dowiaduje się DNB z miarodajnych kół wojskowych dalszych szczegółów: Również w dniu wczorajszym bolszewicy znacznymi siłami uderzali na niemieckie pozycje obronne. W rejonie na południowy zachód od Kaługi oddziały niemieckich szperaczy stwierdziły obecność formacyj bolszewickich, przygotowanych do ataku. Niezwłocznie na teren tych przygotowań skierowano ogień ciężkiej artylerii niemieckiej. Bolszewicy byli tak skutecznie ostrzeliwani, że zdołali dokonać jedynie słabszych nieskoordynowanych, pojedyńczych ataków, które piechota niemiecka z łatwością odparła. Samoloty bojowe i nurkowe uzyskały dobre rezultaty w czasie ataków na bolszewickie pozycje wypadowe.

Na odcinku bojowym pod Medynem formacje lotnictwa zdołały rozbić w nieprzerwanych nalotach przygotowania bolszewików do ataku przy pomocy czołgów i formacyj zmotoryzowanych. W jednym miejscu kilka wozów pancernych zostało zniszczonych celnymi bombami nurkowców niemieckich w chwili, gdy posuwały się w kierunku niemieckich linij obronnych, jeszcze przed dotarciem do nich. Bolszewicy osłabieni i zdemoralizowani tymi atakami powietrznymi ograniczyli się jedynie do pojedynczych wypadów. W innym miejscu natomiast bolszewicy dokonali silnego wypadu na niemiecki przyczółek mostowy. Załoga pomimo liczebnej mniejszości broniła się dzielnie i zdołała odeprzeć wszystkie ataki. W czasie tych gwałtownych walk obronnych zestrzelono na odcinku jednej grupy bojowej piechoty niemieckiej 14 czołgów, częściowo najcięższego typu.

Działalność bojowa bolszewików w rejonie Rżewa w dniu przedwczorajszym była słabsza niż dotychczas. Bolszewicy zaniechali silniejszych skoordynowanych ataków. Na południowy wschód od Rżewa usiłowali oni przełamać pozycje niemieckie przy poparciu czołgów. Wszystkie te ataki odparto. Grupę sowiecką, która zdołała przedrzeć się przez pewną rzekę, w kontrataku zupełnie zniesiono. Zespoły lotnictwa niemieckiego dokonały gwałtownych nalotów na sowieckie obiekty kolejowe i lotniska położone na pozafrontowym obszarze Rżewa. Przerwano przy tym w kilku miejscach pewien odcinek kolejowy, posiadający ważne znaczenie dla dowozu posiłków dla bolszewików i celnie zbombardowano 2 pociągi, naładowane sprzętem wojennym. Bomby rozpryskowe zrzucone na lotniska, spowodowały poważne zniszczenia. Rozbito 20 samolotów bolszewickich, gotowych do startu. Myśliwce niemieckie, według nadeszłych dotychczas meldunków, zestrzeliły 19 samolotów sowieckich.

Komunikat włoski

(tp) RZYM, 8. 9. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi: Na środkowym odcinku frontu egipskiego doszło wczoraj do utarczki, w której zadano Anglikom dotkliwe straty. W walkach powietrznych myśliwce niemieckie zestrzeliły 15 samolotów, 2 zaś baterie artylerii przeciwlotniczej. Dalszy samolot trafiła obrona przeciwlotnicza w Tobruku. Nad wyspą Syra (Cykłady) zniszczono 3 brytyjskie samoloty bombowe. W środkowej części Morza Śródziemnego w czasie ataku na jeden z włoskich konwojów, dzięki niezwłocznie podjętej obronie przez eskortujące jednostki flotowe, strącono 4 angielskie samoloty torpedowe. Samoloty te spadły do morza. Jednostki floty włoskiej celnie trafiły brytyjską łódź podwodną, która zatonęła.

56 dywizji i 39 brygad sowieckich zniszczono

w czasie od 1-go maja do 31-go sierpnia

(tp) BERLIN, 8. 9. — DNB dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych, że w toku zaciętych walk na wschodnim froncie wojska niemieckie, prące niepowstrzymanie naprzód mimo zażartego oporu bolszewików, rozbiły w czasie od 1 maja do 31 sierpnia br. przede wszystkim na południowym odcinku 56 dywizyj i 39 brygad armii sowieckie. W szczególności chodzi tu o następujące dywizje strzelców: 8 dywizja zmotoryzowana, 25 i 33 dywizje gwardii, 41 i 47 dywizje górskie, 92 i 95 dywizje zmotoryzowane 99, 103, 109, 147, 150, 169, 172, 181, 226, 227, 229, 248, 252, 253, 256, 262, 266, 267, 271, 276, 317, 321, 329, 341, 345, 351, 355, 357, 365, 381, 386, 390, 396, 400, 404 i 411 dywizje strzelców oraz 21 dywizję gwardii. Rozbito następujące brygady strzelców sowieckich: 20 brygadę zmotoryzowaną, 22 i 23 brygadę zmotoryzowąną, 25, 53, 57 brygadę szturmową, 59, 79, 138, 142 i 143 brygadę dalej 7, 8 i 9 brygadę marynarki oraz 3 brygadę powietrzną. Wśród dotkliwie poszkodowanych i w większej części zniszczonych sowieckich dywizyj kawalerii znajdują się: 18 dywizja górska, 26, 38, 40, 46, 49, 54, 62, 64, 70, 72 i 82 dywizje.

Szczególnie silne było zużycie bolszewickich brygad pancernych, starających się rozpaczliwymi atakami przyjść z pomocą piechocie i powstrzymać posuwające się naprzód ataki niemieckie. Bolszewicy stracili w tych walkach tysiące czołgów. Wśród rozbitych zupełnie brygad pancernych znajdują się: 5 brygada gwardii, 6, 7, 37, 39, 40, 48, 55, 56, 57, 63, 67, 99, 131, 136, 138, 139, 140, 149, 158, 168, 197 i 199 brygada pancerna.



ALEKSANDER I DIOGENES: — Czv i panu również zasłaniam słońce, o wielki filozofie.
— Mnie nie — ale proszę pamiętać o Rommlu, („Das Reich").

Gen. Franco w Oviedo

(tp) MADRYT, 8. 9. — Szef państwa hiszpańskiego, generał Franco, przybył w sobotę do Oviedo. Na granicy prowincji powitany został on przez gubernatora wojskowego i cywilnego, oraz przez czołowego reprezentanta Falangi w Asturii. Ludność miejscowa zgotowała swemu szefowi państwa entuzjastyczne przyjęcie.

Anglicy nie chcą wracać do ojczyzny

(tp) TOKIO, 8. 9. — 600 obywateli brytyjskich przebywających w Japonii i Mandżukuo nie chce — jak podaje „Times" — opuścić swej dotychczasowej siedziby, by powrócić do Anglii. Ogółem w tych krajach przebywa obecnie jeszcze 700 obywateli angielskich.

45.000 brt. zatopiono na Morzu Czarnym

(tp) BERLIN, 8. 9. — DNB dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych, że niemieckie ścigacze zatopiły we wschodniej części Morza Czarnego znowu cztery parowce sowieckie oraz cztery lichtugi o łącznej pojemności 9500 brt. W ten sposób od początku ofensywy na Kaukazie bolszewicy stracili 45.000 brt. tonażu handlowego na obszarze Morza Czarnego. Silna cyfrowo bolszewicka flota czarnomorska dotychczas nie brała w walkach prawie żadnego udziału.

Francja zaprzecza pogłoskom

o obsadzeniu Dakaru przez Niemców

(tp) VICHY, 8. 9. — Francuskie ministerstwo informacji podało do wiadomości następujący komunikat: „Szereg zagranicznych agencyj prasowych rozpowszechniło pogłoski pochodzące ze źródeł rosyjskich i angielskich, według których rząd niemiecki miał zażądać od rządu francuskiego zgody na obsadzenie baz w francuskich posiadłościach w Afryce zachodniej przez wojska niemieckie. Szereg tych agencyj utrzymywało nawet, iż odpowiednie kontyngenty wojsk niemieckich już miały przybyć do Dakaru.

Rząd francuski formalnie dementuje tego rodzaju kłamliwe informacje, uzupełniające jedynie już i tak długą listę fałszywych wiadomości rozpowszechnianych od dwóch lat przez Londyn i Moskwę.

40 godzin walczono z desantami

na wyspie Makin

(tp) TOKIO, 8. 9. — W Tokio opublikowano obecnie szczegóły na temat nieudałej próby lądowania podjętej przez amerykańskich żołnierzy marynarki w dniu 17 sierpnia na myspę Makin na południe od wysp Gilberta. Zacięta walka trwała przez 40 godzin, w której przebiegu nieliczni Japończycy pokonali cyfrowo znacznie przeważających Amerykanów wysadzonych na brzeg z łodzi podwodnych.

Pierwsza grupa Amerykanów wylądowała o świcie w odległości 2 km. od siedziby garnizonu japońskiego. Składała się ona z 200 żołnierzy, uzbrojonych w karabiny maszynowe, karabiny automatyczne i granaty ręczne. Wkrótce potem ukazał się drugi oddział wojsk wysadzonych na ląd na tyłach obrońców, tak że Japończycy byli zupenie otoczeni. Ponadto zaczęła Japończykom kończyć się amunicja. Dowódca japoński dokonał ze swymi żołnierzami ataku na bagnety, w czasie którego wielu Japończyków poległo. W tym krytycznym momencie nad placem boju ukazały się samoloty marynarki japońskiej i rozpoczęły tak gwałtowne bombardowanie, że Amerykanie zdecydowali się przed nastaniem ciemności nocnych rozpocząć odwrót. 20 sierpnia nadeszły pierwsze posiłki japońskie, a następnego dnia także jeden japoński okręt wojenny, który oczyścił wyspę z kilku pozostałych jeszcze rozproszonych Amerykanów Mieszkańcy wyspy wspomagali wojska japońskie w czasie walki ze wszystkich sił i służyli przy donoszeniu amunicji.

Uroczystości w Tokio

(tp) TOKIO, 8. 9. — Z okazji 10-lecia istnienia Mandżukuo odbędą się w Tokio od dnia 10 września przez pełne 5 dni wielkie uroczystości. Punktem kulminacyjnym tych obchodów będzie uroczysty wiec w Hibiya parku w dniu 15 września, jako w dniu stworzenia Mandżukuo, w czasie którego premier Tojo wygłosił mowę transmitowaną przez radio.

(tp) HSINGKING, 8. 9. — Formacja samolotów pod dowództwem mandżurskich, mongolskich i koreańskich oficerów-lotników wyruszy w dniu 16 września do lotu do Japonii, a to z okazji 10-lecia istnienia Mandżukuo. Na czele całej misii znajduje się generał-major Kouvendi. Mandżurska formacja lotnicza weźmie udział w defiladzie powietrznej, która odbędzie się w Tokio.

Stalingrad wobec Sewastopola i Verdun

Niezbyt optymistyczne nastroje w Moskwie

(tp) KRAKÓW, 8. 9. — W 24 godzin po przerpawieniu się wojsk niemieckich i rumuńskich przez cieśninę Kerczu, zajęto miasto i port Tamanskaja. Inne formacje niemieckie przeprowadziły operacje przeciw Sowietom i posuwały się wzdłuż wybrzeża półwyspu Tamańskiego w kierunku południowo-wschodnim. Osiągnęły one jeszcze w piątek przylądek Tusla i odrzuciły bolszewików aż do samego południowego cypla półwyspu. Ostatni opór ściśniętych tam oddziałów sowieckich zlikwidowano w ciągu soboty tak, że obecnie cały półwysep Tamański znajduje się w rękach niemieckich. W związku z tym podkreślają niemieccy obserwatorzy wojskowi, że sytuacja, która się wytworzyła na skutek opanowania przez Niemców cieśniny Kerczu oraz półwyspu Tamańskiego, pozwoli na poważne skrócenie linii dowozowych, prowadzących do obszarów kaukaskich.

Niemcy idący z kierunku północno-zachodniego zmusiły bolszewików do odwrotu w kierunku Noworosyjska. W końcu ten ostatni posiadający znaczenie port wojenny zdobyto wśród zaciętych, trwających dnie całe walk o fortyfikacje, w bardzo ciężkich warunkach terenowych.

Gwałtowne walki o miasto Stalingrad tymczasem trwają. Wiadomości nadchodzące z tego odcinka frontu wschodniego pozwalają na wniosek, że zmagania olbrzymich mas skoncentrowanych tam z obu stron walczących wojsk doszły do punktu kulminacyjnego. Zrozumiałym jest, że bolszewicy celem obrony miasta otoczonego nimbem nazwiska samego Stalina, usiłują rzucić na pole walki gorączkowo ściągnięte zewsząd coraz to nowe rezerwy w ludziach i w materiale wojennym. Były takie chwile, że całe gromady ciężkich czołgów sowieckich starały się powstrzymać zaciekle atakujące oddziały niemieckich wojsk pancernych i zmotoryzowanych. Rozpaczliwe wysiłki bolszewików uważają w Berlinie za najlepszy dowód tego, jaką wagę bolszewicy przywiązują do Stalingradu. Im więcej Niemcy się zbliżają do tego filaru całej sowieckiej strategii obronnej na południowym odcinku frontu wschodniego, tym częściej muszą interweniować saperzy celem unieszkodliwienia niezliczonych bunkrów i urządzeń fortyfikacyjnych, otaczających gęstym pierścieniem twierdzę, panującą nad biegiem dolnej Wołgi. Fortyfikacje te bolszewicy zaopatrzyli częściowo nawet w kopuły pancerne, albo w stalowe płyty pancerne, które mają chronić wbudowane do bunkrów nowoczesne armaty na lawetach obrotowych.

Tylko historyczne walki pod Verdun w czasie wojny światowej oraz tegoroczny szturm wojsk niemieckich i rumuńskich na Sewastopol dają się porównać z gigantycznymi zmaganiami, które charakteryzują obecną fazę walk o Stalingrad. Samo miasto znajduje się jeszcze w rękach sowieckich, ale płonie od krańca do krańca. W liniach zaś obronnych rozszerzają się wyłomy, dokonane przez Niemców. Pod koniec tygodnia Stalingrad przeżył jeden z najgwałtowniejszych nalotów. Około 150 bombowców niemieckich runęło z nieba na centrum miasta. Wybuchy ciężkich bomb zmiatały dosłownie znajdujące się tam obiekty.

Szereg zjawisk wskazuje na to, że w Moskwie liczą się już z najgorszym. Przywódcy bolszewiccy wezwali ostatnio obrońców Stalingradu do rozpaczliwego oporu, a dziennik czerwonej armii „Krasnaja Zwiezda" zamieszczał odezwę, w której znajdowaliśmy znamienne zdanie: „Nie pozwólcie Niemcom zdobyć bramy do naszych rezerwuarów ropy i zboża, albowiem nie ma już miejsca dla naszego odwrotu!" Chcąc za wszelką cenę odciążyć armie, broniące się nad dolną Wołgą, bolszewicy w środkowym i północnym odcinku frontu wschodniego rzucają do walki coraz to nowe masy wojsk. Nigdzie jednak nie udało się im, mimo licznego udziału czołgów, przedrzeć się przez główną linię bojową Niemców. Także na północy frontu pod koniec tygodnia toczyły się ożywione walki. Niemcy udaremnili tam próby przerwania się bolszewików przez Newę i próby wylądowania na brzegu jeziora Ładoga. Naloty bombowców niemieckich sięgnęły aż po Archangielsk. Przewaga lotnictwa niemieckiego na wschodzie jest uderzająca. Cyfra zestrzelonych w ciągu jednego dnia 182 samolotów sowieckich, w porównaniu do straconych przy tym przez Niemców tylko 14 samolotów, nie wymaga żadnego komentarza.

Gazety sowieckie rozpoczęły już akcję przygotowania ludności Unii sowieckiej na ponure widoki przyszłej zimy. Widocznie w Moskwie liczą się z tym, że tegoroczna zima stanie się najgorszą z tych, które Unia sowiecka dotychczas przeżyła. „Prawda" podkreśla konieczność dalszego podwyższenia produkcji środków żywnościowych. Według wiadomości, nadeszłych ostatnio do Ankary, w sowieckich kołach wojskowych zaczynają już całkiem otwarcie krytykować postępowanie Anglików, którzy wciąż nie dotrzymują danych przyrzeczeń, odnośnie do udzielenia Sowietom bezpośredniej pomocy.

Londyn o upadku Noworosyjska

(tp) SZTOKHOLM, 8. 9. — Wiadomość o upadku Noworosyjska została przyjęta w Anglii z wielkim zaniepokojeniem. Reuter podał dalej do wiadomości niemiecki komunikat nadzwyczajny, wkrótce po jego ogłoszeniu, londyńska służba informacyjna jeszcze w ciągu nocy ogłosiła komentarz do tej wiadomości następującej treści: „W razie potwierdzenia się wiadomości o zajęciu Noworosyjska, strata tego miasta oznaczałaby dotkliwy cios dla sowieckiej floty czarnomorskiej. Wprawdzie mogłaby ona posłużyć się jeszcze portami Tuapse i Batum, jednak ani pierwszy ani drugi z tych portów nie jest tak dobrze wyposażony jak Noworosyjsk".

Kaukaz zawsze dążył do samodzielności

(tp) STAMBUŁ, 8. 9. — Wojska niemieckie i sprzymierzone opanowały niemal bez luk północną część tak zwanego kaukaskiego pomostu zarówno pod względem wojskowym jak i politycznym. Na północnej i południowej części pomostu kaukaskiego mieszka około 17 milionów ludności, czyli średnio na 1 km. kw. wypada 32 mieszkańców. Tereny obsadzone przez Niemców stanowią kraje wybitnie pszeniczne. Razem z Ukrainą i czarnoziemem nad Donem należą one do właściwego spichlerza Sowietów. Okrągło 15 procent wszystkich zbiorów pszenicy i 32 procent zbioru kukurydzy pochodzą z północnego terenu kaukaskiego. Bezcenne wartości są pola naftowe i złoża rud manganowych.

Od dawna ludy kaukaskie były przeciwne połączeniu się z Rosją. Gdy w roku 1917 ustrój carskiej Rosji załamał się, ludność Kaukazu odłączyła się i była samodzielna. Azerbejdżan, Gruzja i Armenia tworzyły transkaukaski związek stojący w pierwszych początkach pod ochroną wojsk niemieckich i tureckich. Pomimo, że bolszewizm, który w Rosji zaczął się dopiero rozpowszechniać, w początkach swego rozwoju zagwarantował samodzielność tego związku, to jednak w latach 1920—1922 przy pomocy krwawego teroru zgniótł resztki samodzielności Kaukazu. Ofiary słynnego GPU sięgały cyfry dziesiątek tysięcy. Zawsze jednak usiłował Kreml stworzyć pewnego rodzaju pozorną autonomię, jednak przy pomocy brutalnych sił wprowadzono w roku 1930 system kolektywny i rozpoczęto gwałtowną akcję bolszewizującą Kaukaz. Praktycznie biorąc cały teren kaukaski stanowił część sowieckiej Unii, który się niczym nie różnił od innych republik rad sowieckich. Ludność gruzińska i armeńska długo jeszcze broniła się przeciw terorowi sowieckiemu, aż w końcu uległa. Ludy zamieszkujące Kaukaz nigdy jednak nie zaliczały się ani też nie zaliczają do przyjaciół Sowietów.

Żydzi angielscy produkują

fałszywe karty odzieżowe

(tp) GENEWA, 8. 9. — Wśród paskarzy i oszustów wiodą zawsze rej żydzi, dążący wszelkimi środkami, zwłaszcza w trudnym okresie wojennym, do zagarniania jak największych zysków. Ostatnio nawet prasa angielska skarży się na rozpętanie paskarstwa i nielegalnego handlu przez żydów.

W Manchesterze — jak donosi dziennik „Sunday Dispatch" — wykryto tajną drukarnię zakonspirowaną w piwnicy, gdzie wydrukowano 100.000 fałszywych kart odzieżowych, które następnie oszukańcza organizacja puściła w obieg. Członkowie tej organizacji rekrutowali się niemal wyłącznie z osób, których imiona i nazwiska nie pozostawiały żadnej wątpliwości co do ich pochodzenia, jak Jack Hyman Cohen, Joseph Levy, Abraham Glass, Harry Grünberg, Israel Kirsz, Jack Berklesztein, Dawid Glazer, Eli Jaffe i Joseph Waller. Równocześnie dziennik „Star" donosi o oszukańczych praktykach pewnej żydowskiej firmy meblarskiej w Brighton, której zyski wynosiły prawie 200 procent.

Alarm w Gibraltarze

(tp) MADRYT, 8. 9. — Jak podają z La Linea, znajduje się Gibraltar dniem i nocą w stanie alarmowym. Do powiększenia niepokoju przyczyniają się wielkie manewry, prowadzone od szeregu dni nie tylko przy udziale floty, lecz również armii lądowej i lotnictwa.

(tp) MADRYT, 8. 9. — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii Mr. Carlton J. H. Hayes opuścił w samolocie stolicę hiszpańską, udając się w kierunku Gibraltaru celem przeprowadzenia ważnych rozmów.

Cholera wśród wojsk Czungkingu

(tp) TOKIO, 8. 9. — Jak podaje „Domei", wśród wojsk czungkińskich walczących w prowincji Yünnan szerzy się epidemia cholery. Śmiertelność wynosi około 30 procent i powoduje prawdziwą panikę wśród wojska.

Współpraca niemiecko-rumuńska

(tp) BERLIN, 8. 9. — Pod przewodnictwem generalnego sekretarza ministerstwa rolnictwa Frunkanescu, przybyła do Berlina delegacja rumuńska. Na zaproszenie ministerstwa wyżywienia Rzeszy odbędzie się konferencja na temat ściślejszej współpracy niemiecko-rumuńskiej w dziedzinie produkcji rolnej.

Uciekinierzy z Iranu w Turcji

(tp) STAMBUŁ, 8. 9. — Uciekinierzy z Iranu, którzy przekroczyli granicę turecką, oświadczyli, iż każdy sukces, odniesiony w Kaukazie, odbija się głośnym echem wśród ludności irańskiej. Na wiadomość o upadku Sewastopola doszło w Teebris do manifestacji, stłumionych przez bolszewików. Obecnie bolszewicy starają się uzasadnić zawieszenie stanu wyjątkowego w częściach Iranu przez nich zajętych, wskazując na rozruchy ludności.

Zniżka papierów brazylijskich

(tp) LIZBONA, 8. 9. — Giełda londyńska zareagowała na przystąpienie Brazylii do wojny katastrofalną zniżką wszystkich papierów brazylijskich. Już w ostatnich tygodniach przed przystąpieniem do wojny, na podstawie doniesień z Rio de Janeiro i Waszyngtonu, dochodziło okolicznościowo do załamań różnych kursów, natomiast wiadomość o wypowiedzeniu wojny spowodowała generalną zniżkę.

„Wieża Babel"

(tp) LIZBONA, 8. 9. — Łotewski parowiec, skonfiskowany przez władze amerykańskie i pływający na usługach aliantów, został zatopiony na Atlantyku. W skład załogi wchodzili: Hindusi, Chińczycy, Malajczycy, Nowozelandczycy, Anglicy, Meksykanie, Norwegowie, Łotysze i Peruańczycy. W tej mieszaninie narodów nie było wcale wyszkolonych marynarzy, tak że łodzie ratunkowe błąkały się 18 dni po oceanie, zanim dotarły do brzegu.

Powrót z Azji Wschodniej

(tp) LIZBONA, 8. 9. — Źródła angielskie podają z Laurezo Marques, iż Anglicy i Amerykanie, którzy w drodze wymiany przybyli tutaj z obszarów zajętych przez Japończyków, przedstawiali bardzo przygnębiający widok. Anglicy, czujący się niegdyś panami w Azji Wschodniej, obecnie pogrzebali już wszelkie nadzieje powrotu do swych siedzib. Wielu z nowo przybyłych wyraziło swe zdziwienie z tego powodu, iż napotyka się jeszcze na ludzi, którzy sytuację na Pacyfiku oceniają optymistycznie.

Rewia filmów w Wenecji

Wenecja, we wrześniu.

(i) Jak corocznie o tej porze, tak i w tym roku Wenecja żyje pod znakiem filmu. Jeżeli nawet ktoś nie wie, że obchodzimy tutaj X międzynarodowy przegląd sztuki filmowej, bardzo szybko dowie się o tym z rozwieszonych po całym mieście afiszów. Rozwieszono je na placu św. Marka i przed pałacem dożów, na ścianach hoteli i w oknach wystawowych sklepów. Mówią one nie tylko o tych 30 filmach, które mają być obecnie wyświetlane w Wenecji. Mają one także za zadanie objaśnić jak wygląda całkowity dorobek nowoczesnej produkcji filmowej i jej zasięg. Pokaz tej produkcji obejmuje filmy, które już dawno przebrzmiały, jak też i te, które jeszcze nie są gotowe i dopiero w najbliższym czasie mają się ukazać na ekranie.

Film traktowany jest tutaj w przeglądzie swego rozwoju nie jako rozrywka w pierwszym rzędzie, ale jako rezultat poważnej pracy. Pracy, związanej ściśle z aktualnością życia. Wojna jako temat zajmuje w nim również swe miejsce, zarówno w tygodniowym przeglądzie wypadków z frontu, dawanym przez film niemiecki i włoski, jak i w temacie traktowanym ogólnie.

Na pograniczu filmu, opartego na dokumentach i filmu rozrywkowego stoi demonstrowane nam w Wenecji nowe usiłowanie produkcji włoskiej: nakręcenie filmu, który by się potrafił zupełnie obejść bez zawodowych aktorów i którego tematem jest życie codzienne. Ministerstwo wojny i marynarki oddało do dyspozycji potrzebne środki, personal i urządzenia, a dla zdjęć z zakresu łączego poza wojskowością powołano ludzi z najrozmaitszych warstw społeczeństwa.

Ten film - eksperyment jest produkcji Scalera i wyszedł spod reżyserii Franciszka de Roberti. Tytuł jego brzmi: „Alfatan". Słowo to oznacza sygnał łodzi podwodnych, powracających z wyprawy na nieprzyjaciela. „Alfatan" ma na celu pokazanie odcinka życia charakterystycznego dla załogi łodzi podwodnej. Poszczególne sceny filmu przedstawiają życie łodzi w jej porcie macierzystym, następnie pokazują nam jak to załoga spędza czas na urlopie, uszkodzenie łodzi przez bomby nieprzyjacielskie, naprawa jej na pełnym morzu, spotkanie z samolotami nieprzyjacielskimi, wreszcie szczęśliwy powrót do joczyzny. Reżyseria filmu umiała wydobyć najbardziej, jak widzimy, ciekawe, a równocześnie charakterystyczne sytuacje, czerpiąc materiał z rozmaitych środowisk i warstw społeczeństwa. Element powagi łączy się w tym filmie z elementem humoru. Film dzięki swoim zaletom spotkał się na pokazie weneckim z entuzjastycznym przyjęciem.

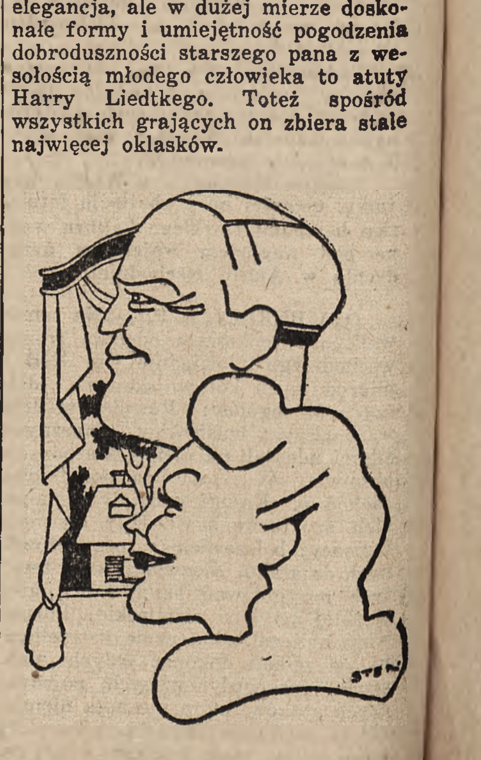
Punktem szczytowym pokazu sztuki filmowej w Wenecji było wyświetlenie kolorowego filmu produkcji niemieckiej. Zastanawiano się nad tym zwłaszcza w kole fachowców czy film ten potrafi rozwiązać problem operowania kolorami w kinematografii? Czy rzeczywistość będzie mogła być wierniej oddawana aniżeli udawało się to za pomocą dotychczasowej techniki biało-czarnej? W związku z zapowiedzią wyświetlania tego filmu wyłonił się jeszcze szereg innych również ważnych dla sztuki kinematograficznej kwestyj.

Niemiecki film kolorowy odpowiedział na wiele z tych zapytań. Odpowiedź, jaką dał, mogła zaskoczyć nawet wielu fachowców. Przede wszystkim przekonaliśmy się, że posługiwanie się kolorami służy nie do spotęgowania wyrazu oddawanej przez niego rzeczywistości. Ale raczej wprost przeciwnie: oddalania się od niej. Znaczenie filmu kolorowego polega na tym, że pokazuje dokładnie, iż jego kolorowa technika może być wprowadzona do sztuki filmowej jako swoisty element artystyczny, który może osiągnąć efekty artystyczne, jakie dla zwykłego filmu nie są dostępne.

Tytuł nakręconego kolorowego niemieckiego filmu brzmi: „Złote miasto". Jest on produkcji „Ufy", reżyserji Veit Harlana. Złote miasto to Praga, która w filmie przedstawiona jest w całej swojej fascynującej piękności. I nawet jeżeli za się Pragę we wszystkich porach roku i jest się pod wpływem jej rzeczywistego uroku, to kolorowy film wyczarował ją o wiele piękniejszą i pokazuje ją oczom widza, jak tonące w złotym świetle baśni, miasto. Sam film, osnuty na podstawie dramatu Billingera p. t. „Olbrzym", podmalowany motywami muzyki Smetany, grany przez doskonałych aktorów, jest clou pokazu sztuki kinematograficznej w Wenecji.

Ciekawym filmem, który zyskał sobie w Wenecji duży poklask, jest film produkcji szwedzkiej. Jest to film historyczny z okresu wojny pomiędzy Danią a Szwecją w XVII wieku. W filmie tym nie poszukuje się jakichś nowych dróg, ale mimo to bardzo dobre zdjęcia i realistyka ujęcia tematu zyskały mu uznanie.

Ciekawą wiadomością dla miłośników dawnej produkcji filmowej będzie to, że Harry Liedtke, ulubieniec publiczności filmowej z lat dawnych wrócił znowu na scenę i pracuje obecnie w jednym z teatrów kameralnych Berlina. Sylwetka starszego pana, któremu bardzo do twarzy jest w cylindrze, przypomina postacie eleganckich mężczyzn sprzed kilkunastu lat z trybun wyścigów konnych. Nie tylko jednak zewnętrzna elegancja, ale w dużej mierze doskonałe formy i umiejętność pogodzenia dobroduszności starszego pana z wesołością młodego człowieka to atuty Harry Liedtkego. Toteż spośród wszystkich grających on zbiera stale najwięcej oklasków.



HARRY LIEDTKE w karykaturze

Z DNIA

Termin zgłoszeń do Służby Budowlanej

(tp) KRAKÓW, 8. 9. — Młodzież męska zamieszkała na terenie Gen. Gub. rocznika 1922 na mocy rozporządzenia obowiązana jest do odbycia służby w oddziałach Polskiej Służby Budowlanej. Ma to na celu wyrobienie u młodzieży zrozumienia wartości pracy, poczucia obowiązku i jednocześnie zwiększenia tempa rozwoju przemysłowo - gospodarczego Gen. Gub.

Ponieważ nie wszyscy powołani stawili się na wezwanie odnośnych władz przed komisje poborowe, termin ostatecznego zgłoszenia do pracy w oddziałach Polskiej Służby Budowlanej wyznaczony został w drodze wyjątku na dzień 15 września br. Należy zaznaczyć, że niedopełnienie obowiązku pociąga za sobą karę na mocy rozporządzenia z dnia 22 kwietnia 1942 r.

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 20.07
Koniec 5.24

Przedostatni dzień gry na Lublin

Dziś, tj. w środę, odbędzie się dodatkowy dzień wyścigowy w Lublinie, wobec czego kasy miejskie totalizatora w Galerii Mariackiej będą czynne dla przedsprzedaży od godz. 11.30 do 13-tej (najniższa stawka 10 złotych) oraz w czasie wyścigów od godz. 14-ej (najniższa stawka 20 zł.). Programy dzienne do nabycia w biurze informacyjnym (pl. Mariacki 5) oraz w kioskach i u kolporterów.

Utworzenie Straży Pożarnych

(tp) TREMBOWLA, 8. 9. — Z uwagi na potrzebę ochrony żniw, wójtowie dostali nakaz zorganizowania po wsiach straży pożarnych. W każdej wsi wyznaczono po kilku chłopców, którzy są obowiązani do utrzymywania w porządku przyrządów pożarniczych. Równocześnie ustanowiono dyżury zaprzęgów konnych.

Z życia naszej prowincji

(tp) Turka jest jedynym miastem powiatu noszącego jej miano. Ludności polskiej była tu już z dawna znaczna ilość. Tzw. inteligencja, do której zaliczano kler, lekarzy, urzędników, nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich i tzw. mieszczaństwo, składające się z rzemieślników i z robotników tartacznych. Tymi ostatnimi silnie zasilał się tutejszy element polski. Było tu bowiem i w okolicy aż 28 tartaków, a najpożądańszym dla nich robotnikiem bywał „Mazur" przybywający z Zachodu. Do czasu wojny w Turce liczono Polaków okrągło na 2000 dusz — w niedalekiej stąd Boryni było około 400 osób ludności polskiej. Dziś na skutek bolszewickich wywożeń, ilość ta spadła poniżej połowy. W zmienionych warunkach Polacy turczańscy na ogół pracują w swoich dawnych zawodach, lojalnie biorąc udział w odbudowie życia gospodarczego powiatu, kierowanej przez samborskiego Kreishauptmanna i jego zastępcę w Turce, powiatowego komisarza. Ze względu na znaczną ilość dzieci polskich, władze niemieckie otworzyły w Turce szkołę powszechną z polskim językiem nauczania.

Zewnętrznym symbolem polskości w Turce, a zarazem łącznikiem wewnętrznym jest kościół. Piękne dwie wieże o neobarokowym kształcie wystrzelają wysoko ponad skupisko domów. Pierwsze kamienie i cegły jego budowy poczęli kłaść jezuici jeszcze w roku 1778; świątynię pod dach wyprowadził dopiero dzisiejszy, od lat 40-tu pasterzujący tu proboszcz i dziekan miejscowy. W wielkim ołtarzu mieści się piękna pamiątka po jezuitach: starodawny obraz M. Boskiej, kopia obrazu M. Boskiej Berdyczowskiej. Przy probostwie czynna jest delegatura Polskiego Komitetu Opiekuńczego, mającą wielkie i trudne obowiązki względem zubożałego miejscowego polskiego społeczeństwa.

Rozłucz — uzdrowisko niedalekiej przyszłości

(tp) Ziemią jeszcze w wielu kierunkach niewyzyskaną są Karpaty. W ostatnich kilku dziesięcioleciach dolinami ich rzek docierał w ich głąb nie tylko już przemysłowiec i kupiec, idący za ropą naftową i za drzewem. Zaznawszy czaru gór, poczęli tu ludzie masowo przychodzić po zdrowie. Latem i zimą. Doliny Prutu, Stryja, Oporu, rychło stały się popularne jako oparcie dla letnisk i zimowisk. Później dopiero przyszła kolej na dolinę rzeki Dniestru i w ogóle na miejscowości leżące przy trasie kolejowej wiodącej z Sambora przez Sianki na Węgry.

Niewiele lat przed wojną to było, gdy jakby nagle rozgłosił się Rozłucz. Ten Rozłucz istotnie nagle się rozwinął — i wszystko w nim naraz stworzono: szereg wil, pensjonatów, wielkie, na kilkaset miejsc wspaniałe schroniska narciarskie itp.

Gdzież jest ten Rozłucz i co z nim będzie?

Rozłucz to wieś w połowie drogi z Sambora do granicy węgierskiej, osiadła nad kamienistym rwącym potokiem, wyciągnięta w górę jego biegu pod cigą wysokich garbów, wieś wcale zamożna, żyjąca z żyznej ziemi, na której uda się nawet żyto i pszenica. Rozłucz jednak to przede wszystkim niezwykle korzystne ukształtowanie otoczenia wsi. Więc jest to rozległa kotlina dokoła ujęta w wieniec gór, a w pośrodku zajęta przez uprawne wzgórza. Las jest dla letnika, odkryte zbocza górskie dla narciarza, który ma tuż dalej podobną kotlinę Jawory i Turki; w każdym kierunku przechody dla dalszych wędrówek. Obecność kilku mineralnych źródeł, bezwietrzny łagodny klimat, silne nasłonecznienie, łatwość aprowizacji i komunikacji — to walory Rozłucza, który wojna i barbarzyństwo bolszewickie opustoszyły i zrujnowały. Stało się to w pierwszym rzędzie z krzywdą miejscowej ludności, która już była nastawiona na przemysł gospodnio-turystyczny.

Wszechstronnie jednak podjęta odbudowa życia gospodarczego w dystrykcie Galizien objęła jednak i Rozłucz, naznaczając mu w niedalekiej przyszłości rolę, do którego jego przyroda go naznaczyła. Za staraniem samborskiego Kreishauptmanna i powiatowego Starosty w Turce odnowiono już i na nowo wyposażono kilka will, pływalnia jest w dobrym stanie używalności, przy skoczni narciarskiej nie ma co naprawiać, gdyż założenie jej jest naturalne — piękna przyrody ni klimatu bolszewicy nie popsuli.

Otóż więc Rozłucz jest gotowy dla wznowienia swoich usług dla zdrowia. Jak można wnosić z dotychczasowych rekonstrukcyjnych prac, najbliższa zima będzie pierwszym po przerwie — zimowym sezonem Rozłucza.

Polski Komitet Opieki w Kamionce Strumiłowej

(tp) Polski Komitet Opieki w Kamionce Strumiłowej rozpoczął swoją oficjalną działalność z dniem 1. stycznia 1942. Zasięg działalności P. K. Op. w Kamionce Strumiłowej obejmuje tereny byłych powiatów Kamionka Strumiłowa, Radziechów i Sokal. Dotychczas zostały zorganizowane Delegatury P. K. Op. w Busku, Dobrotworze, Milatynie Nowym, Chołojowie z siedzibą w Pawłowie, w Łopatynie, Radziechowie, Stojanowie, Witkowie Nowym i w Sokalu. W toku organizacji są Delegatury P. K. Op. w Tartakowie, Toporowie i Szczurowicach.

Teren działalności P. K. Op. w Kamionce Strum. zamieszkuje obecnie około 42.000 Polaków. Dotychczas korzysta ze stałej opieki 810 osób dorosłych i 1.279 dzieci szkolnych, a należałoby jeszcze objąć opieką stałą co najmniej 1.500 osób dorosłych i 2.000 dzieci. Szczupłe fundusze, jakimi P. K. Op. dysponuje, nie pozwalają na razie na rozszerzenie akcji.

W Kamionce Strum. P. K. Op. prowadzi kuchnię ludową dla dorosłych i punkt dożywiania dla dzieci. Do niedawna z kuchni ludowej korzystało 300 osób dziennie, a obecnie po przeprowadzeniu rekwalifikacji podopiecznych z kuchni tej korzysta 125 osób. Punkt dożywiania objął swą akcją 385 dzieci szkolnych. Delegatury P. K. Op. w Busku, Dobrotworze, Milatynie Nowym, Chołojowie, Łopatynie, Radziechowie i Witkowie Nowym prowadzą punkty dożywiania dzieci szkolnych. Od początku swej działalności P. K. Op. w Kamionce Strum. i podległe Delegatury wydały 45.000 obiadów i 191.850 śniadań. Dotychczasowa akcja niesiona pomocy najbiedniejszym była oparta przede wszystkim na wydatnej subwencji Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie.

Przegląd sportowy

— W Sofii rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy. Sensacją była porażka mistrza Słowacji dr. Fillo, który pokonany został przez Bułgara Dymitrowa 4:6, 5:7. Mistrz Rumunii Tanasescu pokonał mistrza Bułgarii Cankowa 6:3, 9:7, a Vrba (Słowacja) Bułgara Teodorowa 6:3, 6:1. W drugim dniu Dymitrow został łatwo pokonany przez Tanasescu 6:1, 6:1, Schmidt (Rumunia) zwyciężył Bułgara Młądzowa 7:5, 4:6, 6:2, sam został jednak wyeliminowany przez Słowaka Vrbę 6:3, 1:6, 3:6.

— Z Wiednia nadeszła wiadomość, iż słynny kierownik napadu wiedeńskiego Rapidu, Binder wraca na boisko. Jak wiadomo, Binder przez dłuższy czas musiał pauzować z powodu wady serca. Krążyły nawet pogłoski, że ten jeden z najsłynniejszych piłkarzy Europy będzie musiał ze względu na zdrowie, pożegnać się na zawsze z piłką nożną. Pogłoski, na szczęście nie sprawdziły się i w najbliższym czasie „Bimbo", jak go zwą wiedeńczycy, będzie znów zachwycał wspaniałymi bombami swoich zwolenników.

— Na ekranach hiszpańskich ukaże się niebawem film p. t. „Mistrz", w którym główną rolę kreuje najsłynniejszy bramkarz wszystkich czasów Zamora.

Siedzi zając pod miedzą

„Siedzi zając pod miedzą, a myśliwi o nim nie wiedzą" — mówi starodawna pieśń myśliwska o tym gryzoniu, którego pełne są jesienią nasze pola, łąki, zagajniki i lasy. Zimą siedzi w lasach, lub śpi zagrzebany w śniegu na polu, upodabniając się do kępy zwiędłego liścia, lato spędza przeważnie na polach. Szczególnie po dłuższych deszczach pełno zajęcy na polach, gdyż bardzo nie lubią kapania z drzew i mokrych krzewów w lesie.

Zając, jako zwierzę żerujące nocą, przesypia cały dzień w kotlinie, czyli płytkim zagłębieniu przez siebie wygrzebanym i dopiero nocą rusza na żer, w którym nie jest zbyt wybredny. smakują mu bowiem wszystkie soczyste rośliny, zboża i okopowe, ogrodowizny i rozmaite zielone łodygi bulw. Przy obfitym jesiennym pożywieniu staje się bardzo tłustym, czyli „skromnym", bo nabrał dość skromu, czyli zajęczego sadła.

Ale tymczasem pole, na którym się tuczył — schudło i poniosło niejedną szkodę. Ucierpiały drzewka młode i najrozmaitsze odrosty, zgnął niejeden krzew szlachetnego owocu w sadzie. Rolnicy chronią się od tych dotkliwych psot zajęczych rozmaicie: smarują drzewa owocowe na jesieni wapnem z przymieszką rozgotowanego kleju, lub mieszaniną składającą się z krwi bydlęcej, asafetydy i krowieńca. No i wreszcie polują na zające.

W granicach Gen. Gubernatorstwa spotkać można dwa rodzaje zajęcy: szarak i bielak. Szarak czyli zając właściwy, różni się od bielaka jasną maścią, tak jasną, że na śniegu łatwo go wskutek tego przeoczyć. Latem jest raczej szary niż brunatny, osmyk ma czysto biały. Ojczyzną bielaka jest Syberia, Finlandia i północno-wschodnie kresy kontynentu europejskiego.

Odróżnić płeć zająca nie jest rzeczą łatwą (podobnie jak u kota domowego). Pewne różnice pomiędzy samcem a samicą można zauważyć w czasie biegu. Samiec czyli „gach",



przytula go do ciała. Bieg samicy jest w ogóle powolniejszy i statecznieszy, ciało więcej wydłużone, brzuch bielszy i w ogóle barwa sierści po bokach ciała jaśniejsza, u samca zaś na łopatkach i grzbiecie więcej czerwonawo-brunatna.

Trzeba wiedzieć, że istnieje specjalna terminologia, przestrzegana przez leśniczych, przyrodników, rolników i myśliwych. Tylko laik nieświadomy będzie mówił, że zając ma uszy, oczy, nogi czy też zęby. Fachowiec ze świata zajęczego określa to inaczej. Oczy to są u zająca „trzeszcze", uszy — „słuchy", nogi — „skoki", — zęby — „strugi", wreszcie ogon nazywa się „omyk" lub „osmyk", uwłosienie zaś — „turzyca".

Rozmaite czynności zająca mają też swoją tylko w świecie zajęczym obowiązującą i miarodajną nazwę. Gdy idzie wolno, wtedy mówi się: zając „kica", gdy sadzi wielkimi susami, wtedy „kipi". Usłyszawszy niespodziany, może niebezpieczny szelest, zając wspiera się cały na tylnych skokach od kolan do pięty czyli: „stawia słupka".

Na ogół jest zając stworzeniem małomownym. Odzywa się wyjątkowo, gdy jest bardzo poirytowany wtedy „muska", gdy zaś odczuwa wielką trwogę, znalazłszy się w zębach psa lub jakiegoś drapieżnika, wtedy wydaje głos podobny do krzyku małego dziecka, czyli „kniazi".

Myśliwi i ludzie wsi szanują te powiedzonka i słusznie, są one bowiem prastarym i czcigodnym zabytkiem naszego języka.

Zając nie należy do zwierząt hojnie od natury obdarzonych. Ma słaby wzrok, lichy węch, natomiast znakomity słuch i pewnego rodzaju przebiegłość. Posiada też zadziwiającą zdolność raptownego zmieniania kierunku biegu w stronę przeciwną. Nazywa się to fachowo: „zając robi kominki". Tym sposobem ratuje się przed swoimi przyrodzonymi wrogami, które nie potrafią tak szybko zawracać jak zając, on zaś po każdym kominku może się szybko wysforować naprzód i zyskać na czasie w ucieczce przed pogonią.

Szczuty w gromadzie innych, korzysta z każdej nadarzonej sposobności, aby obronić siebie samego, a niebezpieczeństwo skierować na towarzysza. Gdy się przekona, że ujść nie zdoła, wskakuje do kotlinki innego zająca — wyrusza go i przywaruje na jego miejscu, nie troszcząc się o dalszy los wygnanego. To znowuż chroni się przed pościgiem do lisiej jamy nawet, albo też zarzykuje skok na jakieś pochyłe drzewo.

Po długiej gonitwie chętnie powraca do swojej kotlinki, lecz nigdy prostą drogą — z początku „odkłada", jak to się mówi w leśnym języku, czyli pomija ją kicając nieco dalej, potem powraca tą samą drogą, robi kilka kominków w stronę swej kotlinki, znowu powraca w pierwotnym kierunku, i tak się kręci długo dla zmylenia tropu, czyli kluczy, aż wreszcie jednym wielkim susem rzuca się do swojej tak swej kotlinki.

Miarą popularności zająca są przysłowia i porównania. Jest ich ogromna ilość w potocznym języku, a jeszcze więcej bywało ich w przeszłości, gdy człowiek stykał się częściej z przyrodą, bo nie było wielkich skupisk zwartych miastami.

Porównania zajęcze dotyczą pewnych właściwości przyrodniczych i cech jego usposobienia. Mówimy śpi jak zając z otwartymi oczami, bo znamienną jego cechą są krótkie powieki; „robota nie zając, nie ucieknie", powtarzają, ludzie niecierpliwi; „zajączki we łbie" mają narwańcy i fantaści; leniuchy siedzą jak zając na grudzie. Tchórzom zając włazi między nogi, dawniej posyłano im też zajęczą skórkę na znak pogardy.

A teraz przysłowia:

„wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły",

„kto dwa zające goni, żadnego nie chwyci",

„podobny jak zając do biskupa",

„przed zającem żaby uciekają",

„każdy zając ma swoją żabę, co przed nim skacze",

„zając stary wywodzi w pole ogary",

i wreszcie przysłowie najstarsze, a właściwie cytat z odwiecznej pieśni łowieckiej: „tobie zając i sarna, a mnie soból i panna", jako wspomnienie z zamierzchłych czasów, kiedy w północno-wschodniej Europie żyły w lasach te rzadkie i poszukiwane stworzenia z rodu kun.

M. K.

(Dokończenie nast.).

nosi w biegu tylną część ciała bokiem, skośnie, biegnie szybciej i trwożliwiej niż samica, przy tym podrzuca osmykiem. Natomiast samica zadziera osmyk tylko podczas kilku pierwszych susów, a potem

WPISY

do PAŃSTWOWEJ TECHNICZNEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ we Lwowie.
ul. Akademicka 9.

W a r u n k i:

a) Ukończenie szkoły powszechnej albo równowartościowe ogólne wykształcenie;
b) ukończenie 18 lat życia w b. r. kalendarzowym;
c) dwuletnia praktyka warsztatowa wzgl. ukończenie szkoły rzemieślniczej.

W wypadkach specjalnych mogą być dopuszczone wyjątki co do żądanej praktyki warsztatowej i wieku. Podania w tych wypadkach należy kierować do Miejskiego Urzędu Szkolnego, Hirschgasse 8.

Informacji szczegółowych udziela sekretariat szkoły codziennie od godz. 8—15-tej.

DYREKCJA

POSZUKUJE SIĘ KILKU CHEMIKÓW, również studentów chemii oraz kilku techników dla większych galicyjskich zakładów przemysłowych. Zgłoszenia „Gazeta Lwowska" 7082

† Za spokój duszy ś. p. Stefanii Walewskiej, długoletniej urzędniczki Magistratu, odbędzie się **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** w kościele OO. Bernardynów, dnia 11. IX. b. r. o godzinie 7. rano, na które zapraszają Krewnych i Znajomych, Etterlowie.

POMOC LEKARSKA

DR. TEODOR BAŁŁABAN, okulista-operator, ordynuje obecnie Lwów, ul Kopernika 30, III p. w godz. 10—12 i 15.30—17-tej, telefon 260-60. 3455

Dr. RYCHLIK Władysław, ginekolog akuszer, ordynuje od 3—6 **LWÓW, SYKSTUSKA 52, I. P.** 6796

Dr. W. BILIŃSKI ginekolog-akuszer ordynuje obecnie ul. **L. Sapiehy 85**

Dr. T. LORENZ specjalista chor nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych od 4-6, **Lwów, Kluszyńska 11/3.** 3468

ZAKŁAD FIZJOTERAPII pod kier. lekarskim — Diatermia (odmrożenia). Lampa kwarcowa, głębinowa. — Vitalux. — Elektryzacja (Pantostat). — Masaże: elektryczne i wibracyjne. — Inhalacje parowe — Leczenie chorób i bolów reumatycznych, artretycznych i newralgicznych własną metodą lub na zlecenie P. T. Lekarzy Lwów ul Kopernika 30, m. 7. tel 260—60, czynny cały dzień. 3456

DENTYSTA Dr TEOFIL CHOLEWA ordynuje Lwów, św. Mikołaja 23, — II. p. Pracownia techniczna. 3441

POLECENIA GODNE FIRMY

BATERIE DO LATAREK tylko w dobrym gatunku wysyłamy za zaliczeniem, po otrzymaniu zadatku. — „Technogalant" Kalwaria Zebrzydowska k. Krakowa. Żądać ofert. 3412

ODBITKI z matryc na papierze ozalitowym, wykonuje szybko w firmie **„OSLEI" ul. KOPERNIKA 15 A lub WARSZTATOWA l. 6,** — (boczna Rycerskiej). 7136

TRANSPORT - SPEDYCJA „GALICIA"", Lwów, Seminariumstr. (Słowackiego) 5. Telef. 210-48. **MIĘDZYNARODOWA SPEDYCJA, CLENIE, Komis, Przewozy, Drobnica.** Specjalny dział transportu miejscowego. — **MAGAZYNY** suche ubezpieczone.. — Bogaty park samochodowy i konny.

CHROMOWANIE i niklowanie wykonuje: **M. Szubrowski, Boimów 4.**

TOREBKI PAPIEROWE wszelkich rozmiarów, **KOPERTY, BLOKI,** — **KARTONY** i inne polecają **WARSZTATY PRZERÓBKI PAPIERU Pol. Kom. Op.** w składnicy przy ul. **KOPERNIKA 19.** Biuro, Prowiantowa 5. Tamże przyjmuje się zamówienia na wszelkie przeróbki krawieckie łapanie oczek, naprawę skarpet, — przenicowania oraz krawaty. 3333

ATELIER FOTOGRAF. „FO-FO-RA" Chorążczyzny 5 — szybko! solidnie!

NAPRAWY lamp, kuchenek i żelazek elektrycznych najtaniej „**Elektroprodukcja" Lwów, Kopernika 19**

PRZEWIJANIE małych motorów elektr. **„SAGITTA", Koralnicka 6.**

FIRMA „GLORIA" poleca wszelkie przybory piśmienne, szkicówki, **PAPIER DO ZACIEMNIANIA. Lwów, SKLEP PAPIEROWY, HALICKA 20**

PRZYBORY SZKOLNE, KANCELARYJNE oraz wyroby papierowe, poleca firma **TOMASZ TOMKIW.** ul. **WEHRMACHT (BATOREGO) 18.**

FAJKI — DUŻY WYBÓR — poleca **MARIAN KUKURUDZA — LWÓW. KILIŃSKIEGO 1.** 3572

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY ZNANYCH MALARZY POLSKICH I ZAGRANICZNYCH — KUPUJĘ. Sykstuska 13, sklep. 3550

PIANINO CZARNE SPRZEDAM. — **Piekarska 15, mieszkanie 5.** 7201

PARCELĘ na Łyczakowie po 25 zł. meter kw. sprzedam, Gaz. L. 7036:

PŁASZCZ skórzany, najwyższego gatunku, absolutnie nowy, rozmiar średni, długość conajmniej poniżej kolan, przy podaniu ceny **ZARAZ KUPIĘ.** Listy Gaz. Lw. 7202:

KUPIMY wieczne rączki („PELIKANA" MARKOWE). Lwów, Sklep papierowy, **HALICKA 20.** 7247

KUCHENKI, artykuły elektrotechniczne, poleca B/H J. Walocha, Kielce Szeroka 32. Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. v

PELIKANA wieczne pióro, Świat i życie, kupię. Kanzleibedarfsartikel — **KOPERNIKA 10.** 7220

KUPIĘ biały filc na zakopianki. — Listy Adm. Gaz. Lw. 7157:

KUPIĘ KOMPLET „PELIKANA"; Lwów, Sklep papierowy, HALICKA 20

POMPĘ do wina na motorek i korkownicę kupię. Lwów, Hotel Grand.

OKAZYJNIE SPRZEDAMY: POWIELACZE, atrament, różne **MASZYNY, DRUKARKI,** kredensy, **KASĘ,** części radiowe i samochodowe, **URZĄDZENIE SKLEPOWE, ul. RZEŹNICKA** nr 13, **w PODWÓRZU,** od godziny 8—13 i od 14—17.50. 06625

WZMACNIACZ silny oraz kilka detektorów głośnych sprzedam. — Lwów Boimów 16. m. 3, II p. 6981

FORMA do pieczenia ciasta na gazie do sprzedania. Plac Bema 7, m. 4

BLACHA pocynkowana, prawie nowa, do sprzedania. Wlach, Biłohorszcze, Lwów 8. 6932

FILATELIŚCI! Cennik - Katalog — znaczków polskich Generalnej Guberni powiększony, drukowany czternaście fototablic, trzystu dwudziestu znaczków, czterdziestu ośmiu nadruków poczt lokalnych, ukaże się październiku. Nakład ograniczony. — Przekazem 10.— zaliczeniem 12. — Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 3398

FILATELIŚCI! Żądajcie natychmiast bezpłatnej, najnowszej listy okazji. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 3395

LAMPY KARBIDOWE, palniki, — karbid, spółdzielniom, kupcom sprzedaje hurtowo „Sigro" Kraków ulica Grodzka 55. Telefon 226—91. 3325

FUTRO na wysokiego kupię. — Listy do Gaz. Lwow. nr. 7003

FORTEPIAN KRÓCIUTKI KRZYŻOWY czarny pierwszorzędny sprzedam okazyjnie. Grottgera 10, m. 6 7016

SPRZEDAM nowe brązowe sportowe buciki 42, damskie jasne na koturnach 38—39 i używane ubranie. Wiadomość: Zofii 5. m. 8. 7020

OBRAZY WYBITNYCH MALARZY. LWÓW, SAPIEHY PIĘĆ 04626

PIANINO okazyjnie natychmiast do sprzedania. Jabłonowskich 18, parter na prawo, od 5—7 po południu. 7021

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI ze wszystkich dziedzin, kupuje stale Księgarnia **J. FOITIKA, Lwów, WEHRMACHTSTRASSE (BATOREGO) 30**

KAMIENICĘ, willę, dom, parcelę — sprzeda — Biuro Huka, — Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) nr 21. 3385.

KUPIĘ obrazy dobrych malarzy, — fortepian, pianino, kilimy. — Plac Mariacki 10. w podwórzu. 3501

ZNACZKI Węgier oraz Rosji kupuję stale. Żulińskiego 12, mieszkanie 4: między 17—19. v

ALBUMY POLSKI, Generalnej Gubernii całego świata, stale na składzie. Żądajcie cennika A. — Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa — Marszałkowska 116. 3401

KUPIĘ zaraz okazyjnie nowoczesną sypialnię i kuchnię. Zgłoszenia — telefon nr 209—78. 6827

SPRZEDAM wózek [illegible] sportowy „Konkona". Kochanowskiego 73; mieszkanie 6. v

KUPIĘ płaszcz damski na średnią w jasnych kolorach, tylko elegancki, wolny Sakramentek 3, I. p., drzwi 15

SPRZEDAM szafę orzechową, dwudzielną z lustrem, stół dębowy, dywan turecki, fotel, kanapę, zimowy kapelusz, czapkę selskin. Oglądać — Technicka 6, m. 2, od 15—17. v

SAMOCHÓD ciężarowy kupię. Listy wraz z opisem i cena Gaz. L. 7065:

SPRZEDAM: Ubranie, Palto czarne (średni), Płaszcz damski brązowy jesienny, Kostium czarny na watalinie oraz popielaty podniszczony, kołnierz lisa czarnego. Piekarska 18, m. 9.

SPRZEDAM kuchenkę gazową dwupłomienną, nową, płaszcz czarny i popielaty nowy, kostium czarny dla starszej, ubranie granatowe i popielate na średniego. Śniadeckich dwa, mieszkanie trzy. v

BECZKI na ogórki, kapustę sprzedam. Dostarczam sztuki pojedyncze i partie 50—200 sztuk. Gaz. Lw. 7057

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera czółenkową w dobrym stanie oraz futro damskie spód koty, kołnierz krymka, prawie nowy, ulica Bartosza Głowackiego 6, II. p., m. 9

ELEGANCKIE ubranie bielskie ciemne w prążki, wysokość 175 na słusznego, drugie przechodzone, detektor, kurtka ciepła robocza jeszcze dobra Kochanowskiego 36, m. 6, I. p.

KUPIĘ nowoczesną sypialnię jasną w b. dobrym stanie. Szopena trzy — mieszkanie 4 7070

SŁOIKI ćwierć kilowe, 200 sztuk — patefon walizkowy, książki historyczne, sprzedam. Świętokrzyska 40, m. 4

WÓZ i 1 platformę, nośność około 2 t. oraz uprząż dla pary koni kupi fabryka papy dachowej Papapol, ul. Żółkiewska 108. 7066

SPRZEDAM do uszycia, raglan męski brązowy, dwie szafki nocne jasne, neceser, firanki, chustę włóczkową, futerko selskin. Ujejskiego 8 a mieszkanie 4. v

NESESER fibrowy z narzędziami — dla ginekologa lub położnej, sprzedam. Oglądać 5—6 popoł., Piekarska nr 3, mieszkanie 7. v

SPRZEDAM stół owalny orzech — 6 krzeseł skórą krytych, dywan, futro męskie czarne, średni, raglan ciemny prima, ubranie, półbuciki 42, płaszcze kąpielowe. Torosiewicza 15 mieszkanie 14 v

SPRZEDAM maszynę do pisania Underwood, męskie ubranie popielate na wysokiego, sandały nr 42, — kurtkę skórzaną, obrazy Władysława Jarockiego. Długosza 9. v

WOLNE POSADY

POSZUKIWANI statycy budowlani i technicy do budów nadziemnych z praktyką biurową. Zgłoszenia do Gazety Lwowskiej nr. 7279 v

POSZUKUJEMY MĘŻCZYZN I KOBIET do lekkiej pracy fabrycznej w naszych zakładach Turyngii. **NATYCHMIASTOWE ZGŁOSZENIE** — przyjmuje: **BIURO INFORMACYJNE, Lwów, ADOLF HITLER-RING nr 11. Tel. 291-20. Wspólny wyjazd 17. września 1942** 3528

UCZCIWA służąca potrzebna zaraz. Listy Gaz. Lw. nr 3534

PAŃSTWOWY ZARZĄD TARTAKÓW, poszukuje kierowników, buchalterów oraz męskie i kobiece siły biurowe. Pożądana pewna znajomość języka niemieckiego. Skierowania do **„Staatliche Sägewerksverwaltung Kamionka Strumiłowa".** 6960

AGENTÓW branży technicznej, poszukujemy. Zgłoszenia: B/H. J. Walocha, Kielce, Szeroka 32. v

KIEROWNICTWO Państwowych Tartaków we Lwowie, poszukuje od zaraz na dobrych warunkach buchaltera i korespondenta (kę). Język niemiecki perfekt. Pisemne zgłoszenia pod „Państwowe tartaki" do Adm. Gazety Lwowskiej nr 3526

FRYZJER męsko - damski lub fryzjerka, zostaną przyjęci, pełne utrzymanie i 25 procent. Trapp, Mickiewicza 31, Dolina. 7005

FACHOWCA, szybko i pewnie pracującego technika mierniczego (język niemiecki wymagany) — poszukuje: niemieckie przedsiębiorstwo budowlane. Zgłoszenia osobiste do Heinrich Kohler, Strassen u. Tiefbauunternehmung Lwów, Grünestr. 17. 7015

SZOFERÓW poszukuje firma Opel, Fritz Damke, Lwów, Kazimierzowska 32. Telefon 109-81. 3514

PRZYJMIEMY do pracy szewców — przykrawaczy oraz maszynistki do szycia cholewek. Praca wedle umowy. Żółkiewska 15. 05665

POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE, POSZUKUJE ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH i cieśli do robót we Lwowie. Zapewnione pożywienie na budowie i dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się: LWÓW, ul. CHORĄŻCZYZNY 18 — (Zu der Hohengasse 18). 7124

MANIKURZYSTKA zostanie przyjęta. Fusiek, Kopernika 22. 7062

POSZUKUJĘ służącej na stałe lub przychodniej. Listy Gaz. Lw. 7102

DO niemieckiej jadłodajni, poszukiwana zaraz buchalterka, siła fachowa, znająca język niemiecki. Stenografia i pisanie na maszynie — nie wymagane. Oferty Gaz. Lw. 7112:

DOBRZE POLECONA KUCHARKA oraz **POKOJÓWKA,** niemieckiego pochodzenia, poszukiwana do willi z ogrodem. Scheffel, Berlin, Wannsee, Bismarckstr. 65. Telefon 80—41—58.

OPTYK poszukiwany do warsztatu optycznego od zaraz. Stanisławów — Gosławskiego nr 19 v

ZARAZ przyjmę zdolną dziewczynę do wszystkiego. Zgłoszenia godz. 5—6 popoł., ulica Prowiantowa 5, I. p., Baczyński. v

OGRODNIK skromnych wymagań — także do innych prac gospodarczych jakoteż dwumorgowego ogrodu potrzebny. **GOSPODYNI - kucharka** — pracowita, średniego wieku, potrzebna. **PAN (I)** z praktyką sklepową, wykształceniem handlowym potrzebny (a) do sklepu spożywczego. Zgłoszenia, odpisy świadectw, życiorys — wymagane wynagrodzenie, **Jarosław, Skrytka nr 31.** 3561

SEKRETARKA samotna do Biura Administr. Majątków — potrzebna, perfekt niemiecki. Oferty szczegółowe z życiorysem kierować: Güteradministr. Podhajczyki, — poczta Trembowla. 3560

BIURO BUCHALTERIA ORGANIZACJA zakłada, prowadzi buchalterię dla przedsiębiorstw, sklepów, rzemiosła za miesięczną opłatą. Nadzory. **Sykstuska 16, II. piętro.** 3543

AKWIZYTORÓW ogłoszeń (perfekt j. niemiecki!) dla wydawnictw reklamowych, szuka we Lwowie: Biuro „Fiducia", Mgr. Jerzy Totoś, Kraków, Floriańska 15, tel. 171-31, 122-07

KORESPONDENT (KA) niemiecko-polski (a) z długoletnią praktyką — natychmiast potrzebny. „Syntetica", Lwów, Szpitalna 23. v

POTRZEBUJEMY zaraz robotników niekwalifikowanych, cieśli dla firmy „Bauindustrie". Utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia: Budowa, Langiewicza 10 (boczna Janowskiej). 7158

ROZMAITE

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej, **TŁUMACZENIA, PODANIA** — wypełnianie druków handlowych, życiorysy, **KOSZTORYSY** techniczne. **BIURO TŁUMACZEŃ, Lwów, ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu).**

PRZEDSTAWICIELSTWA poszukuje inżynier - spedytor. Posiada w centrum Warszawy **MAGAZYN, BIURO GARAŻ.** Oferty „46853" do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115 3519

PORADNIA ziołolecznicza dla wszelkich chorób płucnych, kobiecych pod kier. lek. spec. Teresy 12, mieszkanie 11. Drugie schody. 06456

JASNOWIDZ - PSYCHOGRAFOLOG „Martini" mistrz przepowiedni wydarzeń życiowych wyjaśnia we wszelkich sprawach. Podać datę urodzenia, pytania. Za zaliczeniem pocztowem. Kraków, Lubelska 6/6. 3475

STROJENIE, naprawa fortepianów, Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25, mieszk. 12. Telefon 215—98.

OHIROMANTKA „Ira" przyjmuje codziennie. Tarnowskiego 21, m. 2.

GRAFOLOG - JASNOWIDZ MARTINI, wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej. Udziela porad w najbardziej zawiłych sprawach. Odsłania tajemnicę przyszłości. Odnajduje osoby zaginione. Załączyć zdjęcie osoby zainteresowanej. Przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 7. Zyblikiewicza nr 28, m. 4, parter, na lewo. 3503

PLUSKWY wraz z zarodkami niszczymy doszczętnie gazem B—F — „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21, telefon 271—06.

WPANU Dr. JABŁOŃSKIEMU KAZIMIERZOWI, za wyleczenie mnie z ciężkiej i niebezpiecznej choroby oraz za troskliwą i sumienną opiekę tą drogą składa serdeczne „Bóg zapłać". **Witoldowa Iszkowska.** v

TŁUMACZ niemieckiego: Głęboka 18

KTO jadąc samochodem do Warszawy lub na Lublin, mógłby wziąć jedną kobietę z trojgiem dzieci za wynagrodzeniem. Zgłoszenia Sklep spożywczy Kazimierzowska 28, od g. 9-5

KONC. BIURO Dra E. GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA, PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE, PODANIA, — wszelkie prace prawnicze naukowo-techniczne.

DOM z ogrodem (sadem) przedmieście Lwowa lub blisko Lwowa wezmę w arendę. Listy Gaz. Lw. 7142

RYSUNKI budowlane, wszelkie matryce ewent. z odbitkami wykonuję szybko, solidnie, niedrogo. Lwów, ul. **Kurkowa 37, m. 2.** v

LOKALE

WILLĘ lub dom kilkupokojowy (dwa mieszkania) na peryferiach lub pod Lwowem natychmiast wynajmę. — Czynsz z góry, koszty pokryje. Ewentualnie remont. Listy szczegółowe do Adm. Gaz Lw. 7135

NOCLEGI przyjezdnym. KRAKÓW, ul. Zielona 25, m. 1. 05837

SZUKAM wspólnego mieszkania przy samotnej. Listy Gaz. Lw. 6907

DO wynajęcia dom, ogród. Wiadomość: Prokopa 19, piętro. 6962

WYNAGRODZĘ za wskazanie mieszkania pokój, kuchnia, komfort — słoneczne, czyste, przy tramwaju — możliwie w ogrodzie. Gaz. Lw. 7075

POKÓJ komfort dla pana na stanowisku. Koralnicka 6, m. 5. v

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, balkon, za pokój, kuchnia. Lwów, **PASAŻ FELLERÓW 7/2,** od 16—18. v

DOZORCÓWKĘ zamienię za mieszkanie pokój z kuchnią. Wiadomość Kurkowa 25 (dozorca). v

UCZNIA lub uczenicę przyjmie na mieszkanie z nauczaniem i konwersacją języka niemieckiego **Bema 27.** II. p., mieszkanie 6. v

PANI posiadająca 3-pokojowe mieszkanie w Zimnej Wodzie, przyjmie współtowarzyszkę na mieszkanie. — Listy Adm. Gaz. Lw. 7081:

URZĘDNICZKA szuka umeblowanego pokoju w centrum, używalność kuchni, możliwie łazienka. — Listy Adm. Gaz. Lw. 7098:

PERYFERIE Łyczaków, Trakt Gliniański 40, 1—2 pokoje umeblowane w ogrodzie zaraz do wynajęcia. v

KULTURALNY, na posadzie poszukuje pokoju przy rodzinie. Listy z podaniem warunków G. L. 7128:

SZUKAM spokojnego kącika — przy starszej, czystej osobie, pomogę w życiu. Listy Gaz. Lw. 7118:

POSZUKUJĘ od zaraz komfortowego pokoju z telefonem, możliwie z niekrępującym wejściem. Gaz. L. 7074

WARSZAWA. Pensjonat, Moniuszki nr 7, m. 3 w pokojach bieżąca woda

ODNAJMĘ pokój umeblowany solidnemu panu na stanowisku, utrzymaniem, obsługą lub bez, od 4—6, ul. Iwaszkiewicza 54, mieszk. 1. v

ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Wydział Zdrowia na nazwisko Matus Władysław.. Znalazcę wynagrodzę.

ZGUBIONO paszport sowiecki i zapiski; proszę zwrócić za wynagrodzeniem: Janina Jadwiga Gawłowa — Kętrzyńskiego 49 7017

ZGUBIONO torebkę z kartką Spółdz. „Jedność" na nazwisko Aniela Gubij i Ausweis ukrainische Volksschule na nazwisko Gubij Irena. Zwrot — Lwów, Smerekowa 6, mieszkanie 6, za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO dokumenty z marynarką na kąpielisku „Zamarstynów" a to: metrykę, dowód osobisty polski, paszport, książeczkę wojskową i Personalausweis nr 228. Za zwrot portfelu z dokumentami wynagrodzę Gryff Kazimierz. v

ZGUBIONO paszport sowiecki, legitymację kolejową żony i 2 fotografie na nazwisko Emeryk Lewandowski. Proszę o zwrot, adres: Częstochowska 12, mieszkanie 4. v

PROSZĘ o zwrot zabranych dokumentów: paszportu, legit. Ubezp. Społ. i innych, nazwisko Ostrowska Zofia, Łyczakowska 34, mieszk. 6. — Oddawca otrzyma wynagrodzenie. v

ZGUBIONO Ausweis wydany z Ostbanu N. 4. K. R. na nazwisko Michał Sztochnal, Tokarzewskiego 68/3.

MAŁE PAPUGI żółta i niebieska — wyleciały z klatki podczas nalotu piątkowego. **MOŻE SIĘ ZBŁĄKAŁY.** Uczciwy znalazca zostanie sowicie wynagrodzony, specjalnie za żółtą papugę. Plac Smolki 4, mieszkanie 2.

SKRADZIONO dokumenty: paszport, przepustkę, bloczek na zdjęcia, Ausweis, Witulany Bronisław, Lwów, Leopolskiego 20. v

SKRADZIONO dokumenty z firmy „Aproveran", paszport, Meldekartę i Ausweis na nazwisko Anna Kieba, zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej nr 60, mieszkanie 3. v

ZGUBIONO w tramwaju nr 3, 2/IX 1942 r., Dienstausweis nr 106 Str. Poż., paszport sowiecki i kartę meldunkową na nazw. Jan Kulikowski.

SKRADZIONO na nazwisko Patynek Bronisław: paszport sowiecki, legit. inwalidzką, Meldekartę Arbeitsamtu, leg. Spółdz. „Jedność", 4 fotografie rozpoznawcze. v

SKRADZIONO dnia 29/8 1942 r. — w Rawie Ruskiej portfel, Ausweis zielony, zaświadczenie lekarskie, dwie recepty na nazwisko **DUDKOWSKI** Piotr M. — Szanow. pana złodzieja proszę o zwrot dokumentów Rynek nr 33, **RAWA RUSKA.** v

ZGUBIONO paszport, Ausweis — na nazwisko Maria Nalepka, — plac Benedyktyński 2. 7068:

ZGUBIONO Ausweis „Kurt Pletz" na nazwisko Janczyszyn Janina, — Lwów, Zbolska nr 241. Zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO paszport i wyciąg metrykalny nazw. Emilia Dewiszkowa.

SKRADZIONO dnia 5/9 legitymację pocztową oraz zaświadczenie, że jestem na utrzymaniu męża, na nazwisko Antonina Tatara, Lwów, Obrony Dworca 20. Zwrot za wynagrodzeniem

SKRADZIONO Vorläufiger Ausweis N. I/268 oraz świadectwo moralności i 2 kartki żywnościowe na nazwisko Henryka Siess; oddawcy papierów — wysokie wynagrodzenie: Śniadeckich nr 5, mieszkanie 6. v

SKRADZIONO książkę wojskową, — paszport sowiecki, metrykę i inne dokumenty na nazw. Żelazowski Jan

SKRADZIONO 7. IX. z wozu walizkę z bielizną i dokumentami, na nazwisko Mastbaum Mojżesz. Błagam o zwrot choćby dokumentów pod adr.' Vereinigte Papierwarenbetriebe. Bürgestr. 15 lub Ordona 27. v

SKRADZIONO Personalausweis Bauindustrie Dr. Ig. K. Niesporek, na nazwisko Czepil Wiktor, Kadiego 24.

ZGUBIONO paszport sowiecki, Ausweis, zaświadczenie pracy i inne dokumenty na nazwisko Kozak Tadeusz Szeptyckich 18, mieszkanie 14. Zwrot dokumentów wynagrodzę. v

ZGUBIONO paszport sowiecki, metrykę urodzenia i zdjęcie na nazwisko Czubaj Zofia; proszę o zwrot. v

ZGUBIONO paszport, Ausweis nocny na nazwisko Świderski Grzegorz, ul. Ślepowron Kamińskiego 19 v

SKRADZIONO Ausweis, metrykę — zaświadczenie pracy wraz dokumentami na nazwisko Zawada Jan, ulica Zyblikiewicza 26, mieszk. 2. v

ZGUBIONO torebkę na Głównym Dworcu, zawierającą książkę Kasy Chorych i ważny list. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Staszica 5, mieszk. 2. 7134

WYSOKIE wynagrodzenie wypłacę znalazcy zaginionej Meldekarty nr 22853 na nazwisko Rubinstein Dora. Zgłosić się do sklepu flaszek, ulica Zamarstynowska 64. 7143

SKRADZIONO Arbeitsbescheinigung nr 28824, oraz Ausweis nr 344 Städtische Werkstätten na nazwisko Ida Feuer, ul. Zamarstynowska 17, I. p. drzwi nr 9, na ganku. — Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGŁASZAM zgubę Patentu Handlowego na rok 1942 wydany przez Stadt - Verwaltung Drohobycz — dla firmy Kleingalanteriewaren Rudolf Samolewicz, Drohobycz. v

ZGUBIONO paszport i książeczkę Kasy Chorych na nazwisko: Lwicki Jan i Bronisława. v

ZGUBIONO dokumenty, dowód osobisty, paszport sowiecki, kartki żywnościowe i zaświadczenie lwow. Arbeitsamtu na nazwisko **Janusz Karol STROJNOWSKI** v

NA linii Zagórz - Posada Chyrowska, zgubiono dnia 27. sierpnia teczkę z dokumentami osobistymi Ireny i Karola Jagiełłów. — Dokumenty te unieważnia się. v

SKRADZIONO paszport sowiecki — Ausweis robotniczy żony, wydany przez Kaliwerck Salz Kałusz, metrykę ślubną, metrykę dziecka Jana, — zaświadczenie urzędu pracy, świadectwo choroby, 2 zdjęcia do legitymacji i inne drobiazgi. 3568

NAUKA

LEKCJE PISANIA na maszynach. **PRZEPISYWANIE** wszelkich pism, **Romańska, ZYBLIKIEWICZA 5.** 3542

LEKCJE tańców rozpoczyna Wieczysty, Kopernika 16. 06113

NIEMKA udziela lekcje niemieckiego Kurkowa 28, II. p, m. 7. 7104

NAUKA niemieckiego!! Głęboka 18. Nowy kurs! Wpisy dziś! Od 20 zł.! Wszelka pomoc! Tłumaczenia! (1-9).

POSAD POSZUKUJA

DENTYSTA (Polak), samodzielny w operatywie i technice, poszukuje posady lub zastępstwa; miejscowość obojętna. — Listy: Borysław, Postlagernd, legitymacja nr 607.

OSOBA intel. starsza, szuka do kuchni, dzieci, chorego jako dochodząca. Iwaszkiewicza 54, m. 1. v

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105-21 Działu ogłoszeń 215—22. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.